

Sygn. akt II USK 24/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania G. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zielonej Górze
o jednorazowe odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej
Górze
z dnia 26 sierpnia 2021 r., sygn. akt IV Ua 32/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2021 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 20 maja 2021 r., w którym Sąd ten zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze z dnia 16 czerwca 2020 r. w ten sposób, że ustalił, iż zdarzenie z dnia 1 listopada 2017 r., któremu uległa wnioskodawczyni G. W., było wypadkiem przy pracy przy wykonywaniu pozarolniczej działalności, a także zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze do przeprowadzenia dalszych czynności celem ustalenia uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała wnioskodawczyni na skutek tegoż wypadku.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej organ rentowy podniósł zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 16 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o inspekcji weterynaryjnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 306 ze zm., dalej jako: „ustawa o inspekcji weterynaryjnej”) w związku z art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1 i 2, art. 4 ust. 1, art. 5 ust. 2, art. 25 ust. 4, art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 24) w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1140 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 4a, art. 9 ust. 2c i art. 9 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm. dalej jako: „ustawa systemowa”) w związku z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1673 ze zm., dalej jako: „ustawa wypadkowa”), na przyjęciu, że w przypadku lekarza weterynarii, który prowadzi działalność gospodarczą czynności zlecone z ustawy o inspekcji weterynaryjnej zawsze wykonywane są w ramach prowadzonej działalności i nie stanowią samodzielnej podstawy do podlegania ubezpieczeniom społecznym niezależnie od rzeczywistej woli stron i sposobu ukształtowania stosunku zobowiązaniowego, przez co wykonywanie czynności zleconych w trybie art. 16 ustawy o inspekcji weterynaryjnej stanowi wykonywanie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia powinna prowadzić do przekonania, że zadania zlecone mogą być wykonywane zarówno przez lekarza weterynarii jako osobę fizyczną, która odrębnie prowadzi działalność gospodarczą w postaci zakładu leczniczego dla zwierząt, jak również przez lekarza weterynarii jako podmiot gospodarczy, które czynności realizuje w zakresie prowadzonej działalności, a jeżeli są realizowane przez lekarza weterynarii jako osobę fizyczną, która jedynie odrębnie prowadzi działalność (tak jak w niniejszej sprawie), nie wchodzą w zakres pojęciowy „wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem

działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych” z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez zmianę poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej się na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu kasacyjnym; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność, gdyż zaskarżony wyrok narusza podstawowe reguły dotyczące rozstrzygania o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i zbiegów tytułów do ubezpieczeń społecznych, jak również stoi w sprzeczności do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego problematyki podlegania lekarzy weterynarii ubezpieczeniom społecznym.

Według organu rentowego, niesporny stan faktyczny, jak również oczywiste brzmienie zapisów ustawy o ubezpieczeniach społecznych: art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 4a, art. 9 ust. 2c oraz art. 9 ust. 5 w powiązaniu z regulacjami ustawy o inspekcji weterynaryjnej - potwierdzone w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego - powinien doprowadzić Sąd do przekonania, że nie ma podstaw prawnych, aby kwestionować, że czynności zlecone w tej sprawie wykonywane były poza zakresem działalności gospodarczej lekarza weterynarii jako osoby fizycznej, a zatem stanowiły odrębny tytuł do ubezpieczeń społecznych i nie mogły stanowić przejawu „wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych”. Z dotychczasowych orzeczeń Sądu Najwyższego jasno wynika, że o tym, czy wykonywanie czynności zleconych rodzi tytuł do ubezpieczeń społecznych, decyduje sposób ukształtowania stosunku zobowiązanego przez jego strony. Zdaniem skarżącego, zaistnienie odrębnego tytułu ubezpieczeń od działalności gospodarczej wyklucza również możliwość określania, aby realizowanie zadań

zleconych z art. 16 ust. 1 ustawy o inspekcji weterynaryjnej pozostawało w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Powyższe oznacza, że prawidłowa wykładnia przepisów powołanych w podstawach skargi powinna doprowadzić Sąd do przekonania, że czynności zlecone wykonywane są w ramach odrębnego tytułu do ubezpieczeń, poza zakresem prowadzonej działalności gospodarczej. Skoro zaś pozostają czynnościami odrębnymi, nie mogą stanowić wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, bowiem w ogóle nie są wykonywane w ramach działalności lecz odrębnie. Oznacza to, że w zależności od okoliczności konkretnej, sprawy czynności zlecone i zaistniałe w trakcie ich wykonywania zdarzenia wypadkowe będą mogły być zarówno wiązane z wykonywaniem działalności gospodarczej, jak również w niektórych sytuacjach będą musiały być stanowczo od tej działalności rozdzielone, tak jak powinno być to rozstrzygnięte w niniejszej sprawie. Tymczasem Sąd orzekający, dokonując rażącego i oczywistego naruszenia przepisów prawa materialnego, przeprowadził taką wykładnię przepisów powołanych w podstawach skargi, że doszedł do przekonania, iż niezależnie od okoliczności i woli stron, czynności zlecone zawsze wykonywane są w ramach działalności gospodarczej z perspektywy ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r.,

II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, organ rentowy argumentował, że zaskarżony wyrok narusza podstawowe reguły dotyczące rozstrzygania o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i zbiegów tytułów do

ubezpieczeń społecznych, jak również stoi w sprzeczności do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego problematyki podlegania lekarzy weterynarii ubezpieczeniom społecznym. Czynności zlecone w tej sprawie wykonywane były poza zakresem działalności gospodarczej lekarza weterynarii jako osoby fizycznej, a zatem stanowiły odrębny tytuł do ubezpieczeń społecznych i nie mogły stanowić przejawu „wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych” z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, bowiem w ogóle nie są wykonywane w ramach działalności lecz odrębnie.

Odnosząc się do powyższego zarzuty należy odwołać się do wykładni zaprezentowanej w wyroku z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 8/15 (LEX nr 2288939), w którym Sąd Najwyższy skonstatował, że wykonywaniu czynności wynikających z wyznaczenia przez powiatowego lekarza weterynarii na podstawie art. 16 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej nie została nadana żadna forma prawna; stwierdzono tylko, że nie jest to zatrudnienie w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy (art. 16 ust. 7 ustawy z 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej). Konsekwencją tego jest możliwość nadania tym umowom formy zlecenia czynności osobie fizycznej wykonującej zawód lekarza weterynarii osobiście lub w ramach podmiotu gospodarczego prowadzącego zakład leczniczy dla zwierząt.

Lekarz weterynarii może prowadzić działalność gospodarczą jako działalność regulowaną, rejestrowaną w ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt. W ustalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że źródłem obowiązków wyznaczonego lekarza weterynarii jest umowa zlecenia, która może być zawarta w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 sierpnia 2009 r., III UK 27/09, Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego z 2009 r., nr 6, s. 91; z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, niepublikowany i z dnia 14 grudnia 2010 r., I UK 209/10, niepublikowany).

Przesłanka ustalenia obowiązku ubezpieczenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. wykonywanie czynności zleconych przez organ administracji pod nadzorem i w imieniu organu - powiatowego lekarza weterynarii - jako domena władztwa publicznego wyrażająca

się w decyzji o wyznaczeniu lekarza weterynarii do zadań inspekcji, oceniana jest przez Sąd Najwyższy jako nierozstrzygająca o podstawie ubezpieczeń społecznych. Lekarz weterynarii na podstawie takiej umowy świadczy działalność usługową zleconą przez organ administracji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, niepublikowany). Rozwijając to trafne spostrzeżenie, można stwierdzić, że między specyfiką umowy zawieranej z lekarzem weterynarii a prowadzeniem działalności gospodarczej nie ma sprzeczności. Rzeczywiście, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przedsiębiorca wykonuje działalność gospodarczą we własnym imieniu, jednak zawarcie umowy z powiatowym lekarzem weterynarii nie oznacza, że przestaje być ona wykonywana w takim charakterze. Ryzyko gospodarcze związane z prowadzeniem działalności nadal pozostaje przy weterynarzu wykonującym usługę, a w imieniu organu administracji podejmowane są tylko czynności związane z wykonaniem usługi określonej w umowie. Wykonywanie zlecenia lub innej umowy pokrewnej na rzecz innego podmiotu nie jest przeszkodą do zakwalifikowania takiej umowy, jako wykonywanej w ramach prowadzonej we własnym imieniu działalności gospodarczej. Prowadzący działalność gospodarczą działa wtedy jako pełnomocnik, co jest typowe dla wielu kategorii przedsiębiorców.

Wykonywanie czynności wymienionych w art. 16 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej nie może odbywać się bez odpowiednio zorganizowanego zaplecza technicznego. W uzasadnieniu projektu nowelizacji wprowadzającej ust. 1a do art. 16 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej wskazano wprost, że celem zmian było umożliwienie zawierania omawianych umów lekarzom weterynarii, którzy nie mają własnej infrastruktury technicznej (zob. Sejm IV Kadencja, druk nr 715). Argumentowano wówczas, że "wykonywanie zadań przez lekarzy weterynarii (...) wymaga używania leków, sprzętu i środków transportu oraz pomieszczeń zakładu leczniczego dla zwierząt do wykonywania czynności urzędowych tak, żeby nie być w kolizji z prawem." Spośród ujmowanych klasycznie czynników produkcji, do wykonania usługi będącej przedmiotem umowy, o której mowa w art. 16 ust. 3 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, niezbędne jest wykorzystanie nie tylko pracy, lecz również kapitału w postaci odpowiednio zorganizowanego zakładu leczniczego.

Na tej podstawie należy stwierdzić, że wykonywanie opisywanej umowy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej jest preferowane przez strony.

Świadczenie usług może odbywać się zarówno w ramach umowy cywilnoprawnej, jak i własnej działalności gospodarczej. W razie zarejestrowania takiej działalności i uzyskania przez usługodawcę statusu przedsiębiorcy, ten ostatni tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym wyprzedza stosunek cywilnoprawny. Jeśli bowiem zainteresowany spełnia równolegle warunki podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, usunięcie skutków zbiegu dwu podstaw ubezpieczenia powinno nastąpić zgodnie z art. 9 ust. 2a tej ustawy. Prowadzenie działalności gospodarczej, jako tytuł ubezpieczenia, w takich wypadkach wyprzedza i pochłania wykonywanie umowy cywilnoprawnej, stąd przedsiębiorca zawierający w ramach prowadzonej działalności umowę o świadczenie usług (umowę gospodarczą) z własnych środków finansuje składki na ubezpieczenia społeczne na ogólnych zasadach ubezpieczenia wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2021 r., II USKP 164/21, LEX nr 3273722).

W systemie ubezpieczeń społecznych uwzględniono specyfikę wykonywania produktów i usług przez osoby prowadzące działalność gospodarczą, dla których stworzono odrębny tytuł prowadzenia pozarolniczej działalności (zob. art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Inaczej niż w przypadku pracowników lub innych ubezpieczonych, dla których podstawę wymiaru składek stanowi przychód, osoby prowadzące pozarolniczą działalność (w tym prowadzący działalność gospodarczą) mają możliwość deklarowania podstawy wymiaru składki ubezpieczeniowej (art. 18 ust. 8 oraz art. 18a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ustawodawca zezwolił na samodzielną wycenę własnej pracy i zadeklarowanie jej wartości w podstawie wymiaru składki. Możliwość wykonywania omawianej umowy w ramach prowadzonej działalności jest nie tylko niesprzeczna z obecnym kształtem systemu ubezpieczenia społecznego, ale pozostaje z nim w pełnej spójności.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznaje za przekonujące spostrzeżenia zawarte w wyroku z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, uwzględniając, że

ograniczenie konstytucyjnej wolności działalności gospodarczej musi być uzasadnione i wprowadzone w ustawie. Wobec braku wyraźnego, ustawowego zakazu wykonywania umowy zawartej na podstawie art. 16 ust. 3 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej w ramach prowadzonej przez lekarza weterynarii działalności gospodarczej, nie można stosować wykładni ograniczającej tę wolność. Jedyne - przewidziane w ustawie - ograniczenie swobody kształtowania umów, dotyczące rodzaju stosunku prawnego łączącego strony opisywanej umowy, zostało zawarte w art. 16 ust. 7 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej.

Możliwość zawarcia umowy w ramach prowadzonej przez lekarza działalności nie oznacza ani nakazu zawarcia jej w ramach tej działalności, ani domniemania zawarcia umowy w ramach takiej działalności, jeżeli strony nie wyraziły takiego zamiaru. W tym zakresie należy odwołać się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014 r., II UK 90/14 (niepublikowanym), w którym stwierdzono, że o tym, czy dana umowa cywilnoprawna została zawarta i wykonywana w ramach działalności gospodarczej czy też poza nią, świadczą okoliczności konkretnego przypadku, a więc przede wszystkim treść umowy oraz wola stron nawiązania i pozostawania w określonym stosunku prawnym. Nie można a priori wykluczyć możliwości zawarcia umowy, o której mowa w art. 16 ust. 3 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie woli stron, wyrażonej w treści umów zawartych między skarżącym a zainteresowanym.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Z zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że odwołująca się jest lekarzem weterynarii i prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, świadcząc usługi weterynaryjne w zakresie opieki nad zwierzętami. Z tego tytułu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Bezsporna była także okoliczność, że G. W. zawarła z Państwową Inspekcją Weterynaryjną w Ś. umowę zlecenia i z tego tytułu podlegała wyłącznie ubezpieczeniu zdrowotnemu. Skarżąca prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług

weterynaryjnych w formie zakładu leczniczego - gabinetu weterynaryjnego. Lekarz weterynarii świadczący usługi weterynaryjne w ramach prowadzonego przez niego samodzielnie zakładu leczniczego (na podstawie wpisu do ewidencji działalności i ewidencji działalności regulowanej) jest - zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej - osobą prowadzącą pozarolniczą działalność i tego tytułu podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, a dobrowolnie zdrowotnemu. Poza zawarciem umowy zlecenia z dnia 21 grudnia 2016 r., Powiatowy Lekarz Weterynarii upoważnił lekarza weterynarii G. W. do wykonywania wymienionych w tym dokumencie czynności, a także określił zakres czynności również dla lekarza weterynarii G. W.. Co więcej - z § 1 pkt. 10 umowy zlecenia wynika jednoznacznie, że odwołująca się została zobowiązana do przestrzegania zakresu czynności i stanowi on załącznik do umowy. W ocenie Sądu, porównanie zakresu obowiązków ubezpieczonej wynikających z zawartej umowy zlecenia z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez lekarza weterynarii wynikającym z art. 2 ust. 1 ustawy zakładach leczniczych dla zwierząt nie pozostawia wątpliwości, że czynności wymienione w umowie i w zakresie czynności, do wykonywania których odwołująca się była zobowiązana w ramach wyznaczenia, mieszczą się w pojęciu "usług weterynaryjnych". Jednocześnie czynności wymienione w przedmiotowych umowach nie wykraczają poza zakres czynności lekarza weterynarii wymienionych w art. 1 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii. W konsekwencji, brak jest podstaw do potraktowania - w oparciu o przepis art. 9 ust. 4a w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej - umowy zlecenia z dnia 21 grudnia 2016 r., łączącej odwołującą się z Powiatowym Inspektorem Weterynarii w Ś., jako samodzielnego tytułu ubezpieczenia.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że w dniu wypadku G. W. wykonywała czynności wynikające z zawartej umowy zlecenia i były to zwykłe czynności związane z wykonywaną działalnością gospodarczą. Wnioskodawczyni realizowała na podstawie umowy zawartej z Powiatowym Inspektorem Weterynarii czynności w ramach pozarolniczej działalności weterynaryjnej w oparciu o art. 9 ust. 5 o systemie ubezpieczeń społecznych. Podlegała zatem ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu wypadkowemu, z tytułu prowadzonej działalności. Powyższe rozważania

jednoznacznie wskazują, że wypadek, któremu uległa odwołująca się w dniu 1 listopada 2017 r., miał związek z wykonywaniem przez nią zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej (k. 5-7, 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej i przyjęcie, że realizowanie przez ubezpieczoną, wykonującą zawód lekarza weterynarii, czynności weterynaryjnych zleconych jej przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii na podstawie art. 16 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 306) stanowi realizowanie zwykłych czynności w ramach prowadzonej przez tego lekarza weterynarii działalności gospodarczej, wpisuje się w przyjętą i utrwaloną linię orzecniczą Sądu Najwyższego i niewątpliwie nie stanowi rażącego naruszenia prawa, na które powołuje się skarżący. Subiektywne przekonanie organu rentowego o słuszności swoich racji jest niewystarczające dla wykazania tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ pojęcie to mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wskazania zarówno przepisów, które zostały naruszone, jak i takiego ich naruszenia, które będzie zauważalne bez wgłębiania się w tekst przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia. Sposób motywowania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sądy obu instancji ustaleniami faktycznym. Tymczasem w świetle art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji postanowienia.